

„DZIŚ SAMYM WAI.CZYĆ NIE MOŻNA ZAPALEM
MYŚL PRZEKUJ W SŁOWO, A SŁOWO ZRÓB CIAŁEM”.

„Do młodej braci”
Maria Konopnicka.

Pierwszy obowiązek po pierwszym:

**WPLAĆ OFIARĘ
NA FUNDUSZ WYBORCZY
NARODOWEGO KOMITETU
RADYKALNEGO**
Konto P. K. O. Nr. 23400
(właściciel konta Spółka Wydawnicza
ABC — na odwrocie zaznaczyć: na fun-
dusz kosztów akcji wyborczej)

Pierwsza batalia na Wiejskiej

Posłom niezależnym odebrano prawo inicjatywy ustawodawczej

We wtorek o godz. 11 odbyło się posiedzenie Sejmu, poświęcone wyłącznie rozważeniu zmian zaproponowanych przez Komisję Regulaminową w obowiązującym dotychczas regulaminie.

Sprawozdawca pos. Szczepański zaproponował imieniem komisji regulaminowej dwie główne zmiany. Pierwsza wprowadza do art. 4 nowy ustęp tej treści: „Poseł wybrany na marszałka Sejmu uda się bezzwłocznie do Prezydenta R. P. w celu uzyskania zgody na przyjęcie wyboru, poczym złoży Sejmowi stosowne oświadczenie”.

Druga poprawka wprowadza do art. 33 postanowienie, że projekty ustaw i inne wnioski poselskie mogą być przyjęte do laski marszałkowskiej jeżeli są poparte podpisami co najmniej 15 posłów. Przeciwno tej poprawce wystąpili bardzo ostro posłowie nie należący do OZONu.

Pos. Józwiak zaznacza, że zmiana byłaby dobra, gdyby w skład Sejmu wchodziły partie. W tym Sejmie jednak dominuje klub OZON, a po za nim stoi tylko garstka posłów niezależnych. Tych właśnie posłów będzie krępować zmiana art. 33, a przecież oni też są wybrani przez społeczeństwo. Mniejszościom narodowym poprawka nie sprawi żadnych trudności, dotknięta zostanie tylko grupa posłów niezależnych.

Pos. Stahl: Od czego niezależnych?

Pos. Józwiak: Od dyspozycji O.Z.N. Ja sam jestem członkiem OZON, ale jestem fanatykiem zjednoczenia ideowego, a nie mechanicznego.

KNEBLOWANIE UST NIEZALEŻNYM

Pos. Dudziński mówi, że porządek prawny wprowadzony przez nową Konstytucję nie pozwala Izbie wtrącać się do sprawy rządzenia, ale dał poszczególnym posłom pewne uprawnienia, do których należy prawo zgłaszania wniosków ustawodawczych przez poszczególnego posła. W to uprawnienie uderza poprawka, która stanowi nawrót do złych praktyk i do machlojek parla-

Przymrozki Chmurno i mgliście

Przewidywany przebieg pogody w dniu 30 bm.:
Na ogół chmurno i mgliście. W godzinach rannych miejscami drobne opady. Nocą przymrozki. W ciągu dnia temperatura około 6 st. Umiarkowane wiatry południowo-wschodnie i wschodnie.

mentarnych, gdzie zabiegi o uzyskanie podpisów pod wniosek, nabierają charakterów starań o żyro weksla, za które przyjmuje się zobowiązanie popierania wniosków innych grup.

PRZECIW

Z kolei zabiera głos pos. Stoch: Przemówienia moich przedmówców przyjęli Panowie uśmiechami. Przychodzimy do Sejmu, jako nieliczni posłowie niezależni i od razu chce się nam knebłować usta. Należę jednak do ludzi, którzy wierzą, że dobra sprawa zwycięży. Wytyczną w przeprowadzaniu krytyki może być tylko program, ale nie osoby, które program ten zgłaszają. Przyszliśmy do Sejmu, żeby współpracować, a tymczasem Komisja Regulaminowa uchwalila taki regulamin, że nie mniejszościom on grozi, ale ludziom, którzy w najlepszej wierze przyjęli na siebie obowiązek poselski.

Marszałek zwraca uwagę mówcy, że wszyscy posłowie przyszli do Sejmu i przyjęli na siebie obowiązek poselski w najlepszej wierze.

Pos. Stoch w dalszym ciągu dowodzi, że należy osiągnąć podniesienie poziomu życia wiejskiego, umożliwić ludności wiejskiej przechożenie do miast, rozwiązać zagadnienie emigracji. Czy większość poselska sądzi, że ci posłowie, którzy weszli do Sejmu jako ludzie niezależni mogliby ją nym programem. W zakończeniu prosi o odrzucenie poprawek Koszkożycki jakims nieoczekiwanym Regulinaminowej.

Pos. Milewski reprezentujący Centralną Komisję Porozumiewawczą Związków Zawodowych, wyraża pogląd, że większość Sejmu nie ma się co obawiać ewentualnej inflacji wniosków poselskich, ale niech i posłowie niezależni mają możność pełnienia swego obowiązku. Inaczej będą

musieli dojść do wniosku, że z dniem dzisiejszym ich kadencja skończyła się.

Z posłami niezależnymi polemizował pos. Dering z Ozonu.

Regulamin przyjęto oczywiście w myśl propozycji Komisji, poprawki zgłoszone przez mniejszość odrzucono.

Manifestacje młodzieży akademickiej Na cześć Armii Narodowej Uroczysty obchód Święta Pochorążych

Niezwykle uroczyste obchodzone było we wtorek „Święto Pochorążego” w Warszawie.

O godz. 10 rano na Rynek Staremiński przybyły oddziały Pochorążów Piechoty z Ostrowa, Saperów, Sanitarki, Lotnictwa, Marynarki Wojennej, Pancerników oraz liczne organizacje Przygotowania Wojskowego i delegacje młodzieży szkolnej.

O godz. 10.15 przybył dowódca O.K. I gen. Trojanowski oraz reprezentant ministra spraw wojskowych, pierwszy wiceminister gen. Gluchowski.

Następnie oddziały przemaszerały na pl. Zamkowy, gdzie dowódca całości złożył raport Prezydentowi Rzeczypospolitej, który osobiście dokonał przeglądu oddziałów.

Po złożeniu wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza, Pochorążowie przemaszeraowali do Belwederu. Na czele kroczyły dwa plutony Pochorążych w historycznych strojach. Kiedy oddziały podchorążych defilowały przed Uniwersytetem, licznie zebrana młodzież akademicka, nie wpuszczającą żydów do Uniwersytetu, urządziła spontaniczną manifestację na cześć Armii narodowej. Szczególnie entuzjastycznie przyjmowano defilującą Legię Akademicką.

Pochorążowie przemaszeraowali do Belwederu, gdzie zaciągnęli honorową wartę. Uroczysty Apel Poległych odbył się przed dawną szkołą podchorążych w Łazienkach Królewskich o godz. 5-ej po południu, wieczorem zaś o godz.

8-ej podchorążowie urządzili w Teatrze Polskim uroczystą akademię, pod nazwą „Wieczór Pochorążych”. (lub).

Tajemniczy zbrodniarz z Yorkshire

„Milcząca błyskawica” zamordował 13 osób

LONDYN, 29. 11. W Yorkshire pojawił się nowy „Kuba Rozpruwacz (Jack the ripper), który podobnie jak jego poprzednik z lat dziewiętnastych ub. stulecia napadał przede wszystkim młode kobiety i dziewczęta kalecząc je brzytwą. Pomimo usiłowań nie udało się dotychczas aresztować niebezpiecznego zbrodniarza, który stał się postrachem całej oko-

licy. Jack the ripper przeprowadza swe napady pod ochroną ciemności pojawiając się na co raz do innych szosach hrabstwa Yorkshire. Popłoch, jaki „milcząca błyskawica”, taki bowiem przydomek nadano mu, zbrodniarz budzi wśród młodych kobiet jest tak wielki, że robotnice udają się na zmianę nocną do fabryk pod eskortą policji.

W nocy z poniedziałku na wtorek, tajemniczy zbrodniarz przeprowadził znowu dwa napady, przy czym jedną ze swych ofiar napadł w ogrodzie jej domku w mieście Halifax. Ma on dotychczas na sumieniu 13 ludzi, w tym 3-ch mężczyzn.

Wczwartek pogrzeb

ś. p. mjr. Rago

We wtorek w godzinach rannych odbyła się w Nowym Targu ekspozycja zwłok ś. p. mjr. Stefana Rago. Zwłoki przewieziono z kościoła w Nowym Targu na dworzec kolejowy.

Pociąg ze zwłokami zmarłego na posterunku żołnierza, przybędzie do Warszawy w środę rano. Trumna jego przeniesiona zostanie do kościoła Garnizonowego, gdzie odbędzie się pogrzeb.

We czwartek odbędzie się uroczysty pogrzeb ś. p. mjr. Rago, który pochowany zostanie na cmentarzu Powązkowskim.

Jan Korolec.

Po COP-ie PAR

Pisaliśmy już przed paru dniami, że COP nie stanowi nawet początku nowej ery gospodarczej, że tylko stworzenie COP-u to stworzenie kuźni, w której się wykuwa oręż dla narodu polskiego, tak niezbędny w dzisiejszej burzliwej atmosferze międzynarodowej.

COP nie załatwia nam w całej pełni nawet przygotowania do wojny, nawet gospodarczego przygotowania do wojny.

Gospodarcze przygotowanie narodu do wojny musi się opierać nie tylko na odpowiednio zmobilizowanym przemysle, ale również na odpowiednio przygotowanym rolnictwie. Tu nie wystarczy tyl-

ko przemysł rolniczy, o którym myśli się w COP-ie. Tu musi być przygotowane rolnictwo jako takie.

Możnaby pomyśleć, że na podobieństwo Centralnego Okręgu Przemysłowego trzeba byłoby stworzyć Centralny Okręg Rolniczy. Jednakowoż w zakresie rolnictwa sytuacja jest zupełnie odmienna, niż w zakresie przemysłu. Tu częścią akcja nie wystarczy, konieczną jest mobilizacja całego rolnictwa, konieczna jest Powszechna Akcja Rolnicza. Dlatego po COP-ie nie wystarczy COR, tylko konieczny jest P. A. R.

P. A. R. ma znaczenie nie tylko z punktu gospodarczego przygotowania rolnictwa. Ma

on pierwszorzędne znaczenie również z punktu widzenia psychicznego i demograficznego przygotowania wojny. Chłop polski daje ogromny odsetek rekruta do armii. Stan psychiczny chłopca decyduje o stanie psychicznym wojska. Podniesienie poziomu kulturalnego wsi, nie jest możliwe bez podniesienia poziomu gospodarczego. To zagadnienie może tylko załatwić Powszechna Akcja Rolnicza, której celem będzie rozwiązanie gospodarczych bolączek wsi.

Naszym alutem w międzynarodowych rozgrywkach jest przewaga demograficzna przyrostu ludności nad naszymi współzawodnikami. Ten przyrost naturalny zapewnia nam

wieś. Ten przyrost można zapewnić tylko na dłuższą metę zwalczającą niedzę na wsi.

Konieczność Powszechnej Akcji Rolniczej podniosły sfery rolnicze jeszcze latem. Od tego czasu nie wiele się jednak zmieniło.

Nie wiemy czy w dzisiejszych warunkach politycznych zrealizowanie Powszechnej Akcji Rolniczej jest w ogóle możliwe. Niewątpliwie jednak bez PAR rola i znaczenie COP-u nie będzie całkowite i pełne. Pomyśleć o tym powinni ci, z których inicjatyw i pod których kierownictwem wyrasta w leśnej głuszy COP.